M (moderator): Badanie zostanie przeprowadzone ze studentem uczelni. Na zlecenie urzędu miasta w Łodzi przeprowadzę badanie dotyczące opinii na temat jak się Pani mieszka w naszym mieście gdyż w najbliższym czasie rozpocznie się rewitalizacja w centrum Łodzi. Badania służą przede wszystkim poznaniu potrzeb mieszkańców Łodzi związanych z wyborem miejsca zamieszkania oraz opinii na temat tego co jest potrzebne aby w przyszłości łodzianie chętniej mieszkali i pracowali w sercu miasta. Wypowiedzi badanych nie będą nikomu ujawnione, posłużą tylko do sporządzenia zbiorowego opisu mieszkańców Łodzi. Rozmowa jest nagrywana. Rozumiem, że wyraża pan zgodę na nagrywanie?

R (respondent): Tak.

M: W takim razie proszę mi powiedzieć na wstępie jak długo Pan mieszka w Łodzi? Czy Łódź jest Pana miastem rodzinnym?

R: Od urodzenia. Tak.

M: Czy Pana rodzice pochodzili z Łodzi?

R: Nie. Tata z Piotrkowa Trybunalskiego a mama z Łowicza. Poznali się w Łodzi w czasie studiów.

M: A gdzie mieszkali Pana rodzice zanim Pani się urodziła?

R: Po studiach wynajmowali mieszkanie u starszej pani na Widzewie.

M: Czy Pana rodzice wspominali kiedykolwiek o tym, gdzie i jak mieszkali gdy byli dziećmi?

R: Tata pochodził z Piotrkowa Trybunalskiego gdzie mieszkał w bloku z wielkiej płyty. Mama w Łowiczu na osiedlu domków jednorodzinnych.

M: Jakie mają wspomnienia z tamtego czasu?

R: Nie pamiętam. Niezbyt często rozmawialiśmy na ten temat.

M: A dlaczego rodzice w

M: A jak pan sądzi, jakie czynniki mogły wpłynąć na to, że wybrali właśnie Łódź jako miejsce zamieszkania?

R: Ze względu na pracę, którą otrzymali po studiach.

M: A proszę mi powiedzieć skąd pochodzili pana dziadkowie?

R: Mieszkali ze strony mamy i taty na wsi.

M: A czy pana rodzice lub dziadkowie kiedykolwiek opowiadali o tym jak się mieszkało w Łodzi kilkadziesiąt lat temu? Jakie to było miasto w ich opowieściach? Jak wyglądało centrum Łodzi? Jaka była Piotrkowska i centrum i jej najbliższe okolice? Pamięta pani coś może z tamtego okresu?

R: Wspominali o Łodzi, dziadkowie często odwiedzali często Łódź w celach zarobkowych jak i w celu załatwieniu różnych spraw. Rodzice przybyli do Łodzi w latach 80’ by tutaj studiować i niewiele wiedzą na ten temat. Od tamtego czasu niewiele się zmieniło w centrum Łodzi. Z opowiadań dziadków słyszałem, że przed wojną mieszkało tu dużo Żydów. Pradziadkowie przekazali dziadkom i oni mi to opowiadali o Żydach, że sporo ich tu mieszkało przed wojną. O bardzo dobrze rozwiniętym przemyśle włókienniczym i o ciekawym fakcie, że w roku 45 przez krótki czas ale Łódź była stolicą Polski po wojnie- Warszawa była zniszczona. Nie wiem jakie było centrum Łodzi.

M: Proszę mi powiedzieć gdzie pani teraz mieszka?

R: Na Teofilowie, ul. Traktorowa.

M: A kto jeszcze oprócz pana mieszka tutaj?

R: Mieszkam sam.

M: A proszę mi powiedzieć, co zdecydowało o wyborze właśnie tego miejsca na mieszkanie?

R: Kwestie finansowe.

M: Podczas wyboru miejsca zamieszkania jakie inne lokalizacje brała pan pod uwagę? Jeśli w ogóle pani brała.

R: Nie rozglądałem się z niczym konkretnym najważniejsza była kwestia finansowa i odległość do pracy.

M: Co sprawiło , że wybrał pan akurat to miejsce?

R: Niski czynsz i droga do pracy.

M : Czy od urodzenia mieszka pan w tym miejscu?

R: Nie.

M: A gdzie mieszkał pan wcześniej?

R: Na ul. Piotra Brandowskiego.

M: A dlaczego się pan wyprowadziła stamtąd?

R: Chciałem się usamodzielnić.

M: Ja często się pan przeprowadzał w ostatnich 10 latach?

R: Tylko raz.

M: Jakie były powody tych przeprowadzek?

R: Chęć uniezależnienia się od rodziców.

M: W jaki sposób scharakteryzowała by pan to miejsce. Jeśli się weźmie pod uwagę jego przyjazność dla osób, które tutaj mieszkają?

R: Moim zdaniem nie ma tu co mówić o przyjazności. Wychodząc doi pracy widzę grupy menelstwa, wścibskie baby w moherowych beretach, wszędzie pełno dresów i ogólnie nieciekawa atmosfera. Jeśli młody dres szuka miejsca do zamieszkania to polecam tą ulicę.

R: Przyzwyczaiłem się. W pierwszym tygodniu rozważałem przeprowadzkę ale poznałem nowych znajomych. Nie jest teraz źle.

M: A jak się panu w ogóle tutaj mieszka?

R: Pyta mnie pani o to 3 raz o to samo. Kasa i odległość do pracy.

M: Co panu tutaj najbardziej przeszkadza?

R: Panie w moherowych beretach, gówna po psach ale do dresów się przyzwyczaiłem i to już nie jest problem.

M: Proszę mi powiedzieć w jaki sposób pana aktualne miejsce zamieszkania spełnia oczekiwania co do idealnego miejsca zamieszkania biorąc pod uwagę wszystkie pana potrzeby?

R: Rozumiem, że ma pani taką pracę ale dziwi mnie, kto układa te pytania. Więcej nie mam nic do powiedzenia. Mówiłem o tym wielokrotnie.

M: Mam nadzieję, że pan wytrawa do końca wywiadu.

R: Spokojnie, wytrwamy.

M: Czy planuje pan w najbliższym czasie przeprowadzkę?

R: nie.

M: A jeśli przybralibyśmy taką opcję, że musiałaby pan się przeprowadzić ,została by pan zmuszony do tego żeby się przeprowadzić to jakie miejsce by pan brał pod uwagę do zamieszkania?

R: Gdy założę rodzinę decyzję podejmę z druga połową. Nie wiem czy to będą Bałuty czy Widzew. Ale najważniejsze by okolica była spokojna i bezpieczna.

M: A gdyby miała pan możliwość zamieszkania w centrum Łodzi to brałby pan taką ewentualność pod uwagę?

R: Nie.

M: Dlaczego pani uważa, że mieszkanie w centrum Łodzi to zły pomysł?

R: W centrum Łodzi są drogie lokale, każdy pamięta chyba historię tego chłopaka, którego zadźgali na Piotrowskiej. Nie wspomnę o ciągłych remontach i blokadach ulic.

M: A jak się panu wydaje, dlaczego łodzianie uciekają z centrum miasta i przenoszą się na jego obrzeża?

R: Na obrzeżach miasta jest spokojniej i ciszej. Bogaci budują domu a biedniejsi mają możliwość wynajęcia czegoś tańszego. Dużo jest plusów.

M: Jakie miejsce w Łodzi są najlepszym miejsce do zamieszkania właśnie dla studentów?

R: Akademik- tanio i rozrywkowo, mieszkałem tam. Nie ma lepszej miejscówki.

M: A dla młodych par z dziećmi?

R: Blok raczej 2,3 pokojowe mieszkanie. Zależy to od finansów. Dzielnica Bałuty.

M: Dla osób czynnych zawodowo od których wyprowadziły się już dorosłe dzieci?

R: Zależy od zdolności finansowej. Blok, dom jednorodzinny, kamienica. Tu jest dużo czynników, które mają na to wpływ najważniejszym są pieniądze.

M: A co pan poleci dla emerytów?

R: Domy opieki społecznej, jest to bardzo ważne i niech pani mnie tutaj źle nie zrozumie- wykupienie miejscówki na cmentarzu.

M: Jaka część miasta jest dla mieszkańców Łodzi najbardziej atrakcyjne?

R: Ja jestem lokalnym patriotą i wszystkim polecam moją dzielnicę Teofilów.

M: Jakie czynniki wpływają na tą atrakcyjność?

R: Przede wszystkim dobre połączenie komunikacyjne z centrum miasta. Wielkim plusem jest też odległość od dworca kaliskiego. W okolicy jest wszystko co jest potrzebne człowiekowi, przychodnie, szkoły, sklepy, parki, monopole 24 na dobę czynne. Jest w pobliży dobrze zaopatrzona hurtownia.

M: Chciałabym jeszcze zapytać o to, co musiałoby się zmienić w Łodzi aby ludzie chętniej przeprowadzali się do tego miasta?

R: Miejsca pracy. Ludzie za tym wyjeżdżają. Poza tym niesprzyjające i ciągłe remonty w centrum miasta, to raczej nie zachęca ludzi do kupna tam mieszkań. Może za 10, 20, 30 lat w końcu skończą się budowy. Ale wydaje m i się, że i tak coś będą remontować. Poza tym przydałoby się sporo tanich mieszkań.

M: Jak się pani wydaje co musiałoby się zmienić w centrum Łodzi bądź jak by się musiało zmienić centrum Łodzi aby ludzie chętniej zamieszkiwali właśnie w tej części miasta?

R: W centrum to ceny mieszkań. Każde mieszkanie w centrum jest drogie. Więcej osób by tam zamieszkało gdyby nie ceny mieszkań, wieczne remonty i jeszcze kwestia większego bezpieczeństwa- wieczorami , w godzinach nocnych ul Piotrowska nie należy do najbezpieczniejszych.

M: Dziękuje za rozmowę.